

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący Sędzia Mariusz Gotowski

Protokolant Małgorzata Idczak – Kostruba

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. K. (1)

przeciwko (...) Narodowe w P., Skarbowi Państwa Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego

o wydanie rzeczy ruchomej (art. 222 § 1 kc)

1. Nakazuje pozwanemu (...) Narodowemu w P. wydać powódce następujące ruchomości:

a) **portret M. Z., starościny chęcińskiej, 1760 – 1770 malowany olejem na płótnie o wymiarach 69,5 cm x 53 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 829 ,**

b) **portret biskupa J. Z. (1), malowany olejem na płótnie, o wymiarach 71 cm x 59 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 548**

c) **portret biskupa S. Z., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 75 cm x 72,5 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 552**

d) **portret L. Z. zd. W., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 81,5 cm x 62,5 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 863**

e) **portret L. z Z. O., Starościny D., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 77 cm x 60,5 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M.. 869**

f) **portret młodzieńca w zbroi, XVIII w., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 77,5 cm x 59 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 550**

g) **portret J. Z. (1), malowany olejem na płótnie, o wymiarach 78 cm x 63 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 904**

h) **portret R. Z., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 79 cm x 63 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 629 (kopia)**

i) **portret S. W., (...), malowany przez J. B. (1) – córkę, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 535**

j) **obraz „Matka B. pod krzyżem” malowany na płótnie, 1866 rok, J. B. (2), nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...),**

k) **portret J. S., malowany olejem na płótnie, (...), J. G., nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 62**

l) *portret Z. z K. W., malowany olejem na płótnie II połowa XIX w., NN, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 632*

m) *portret mężczyzny w zbroi owalny, olej na płótnie, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 631,*

n) *portret J. K. (1), (...), olej na płótnie, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 405*

2. oddala powództwo w stosunku do Skarbu Państwa

3. zasądza od pozwanego (...) Narodowego na rzecz powódki kwotę 5792 zł w tym kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

4. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Narodowego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. kwotę 2486,12 zł

Sędzia Mariusz Gotowski

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 marca 2018 r. powód A. K. (1), działając z profesjonalnym pełnomocnikiem (adwokatem) wystąpił z pozwem przeciwko pozwanemu (...) Narodowemu w P. o nakazanie pozwanemu wydania powodowi lub osobie jego prawa reprezentującej następujące ruchomości:

a) portret M. Z., starościny chęcińskiej, 1760-1770, malowany olejem na płótnie, wymiary: 69,5 cm x 53 cm, M. 829;

b) portret biskupa J. Z. (1), malowany olejem na płótnie, wymiary: 71 cm x 59 cm, M.. 548;

c) portret biskupa S. Z., malowany olejem na płótnie, wymiary: 75 cm x 72,5 cm, M.. 552;

d) portret L. Z. zd. W., malowany olejem na płótnie, wymiary: 81,5 cm x 62,5 cm, M. 863;

e) portret L. z Z. O., Starościny D., malowany olejem na płótnie, wymiary: 77 cm x 60,5 cm, M. 869;

f) portret młodzieńca w zbroi, XVIII, malowany olejem na płótnie, wymiary: 77,5 cm x 59 cm, M. 550;

g) portret J. Z. (2), malowany olejem na płótnie, wymiary: 78 cm x 63 cm. M. 904;

h) portret R. Z., malowany olejem na płótnie, wymiary: 79 cm x 63 cm, M. 629 (kopia);

oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 3.600 zł oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa w pierwszej kolejności wskazała, że żądanie wydania przez pozwanego dzieł sztuki z majątku szlacheckiego należącego do ojca powoda było już rozpatrywane przez Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. w sprawie o sygn. akt I C 430/15, a Sąd uwzględnił powództwo w całości i nakazał wydać 3 portrety znajdujące się w zasobach (...) Narodowego w P.. Wyrok został utrzymany w mocy przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie II Ca 151/17. W sprawie występowały tożsame strony, a powód podobnie jak w niniejszym pozwie domagał się wydania dzieł sztuki, będących przedmiotem współwłasności, pochodzących z majątku K. w W.. Wyjaśnił, że dzieła sztuki, których wydania powód domaga się w niniejszym postępowaniu, są innymi portretami, które przed II wojną światową również znajdowały się w pałacu w K.. Rodzina powoda od lat prowadzi z pozwanym częściowo skuteczne negocjacje w sprawie odzyskania wszystkich obrazów. Po uzyskaniu korzystnego wyroku w sprawie I C 430/15 rodzina K. wyrażała przekonanie, że (...) Narodowe w P. zwróci również pozostałe obrazy, bez konieczności ponownego występowania na drogę sądową. Rodzina przez okres 6 miesięcy od czasu wydania prawomocnego wyroku prowadziła negocjacje w celu odzyskania pozostałych dzieł sztuki, jednak pozwany ponownie odesłał spadkobierców na drogę

postępowania sądowego. Stąd powód po raz kolejny został zmuszony do wystąpienia na drogę sądową i dochodzenia zwrotu dzieł sztuki od pozwanego. W następnej kolejności powód uzasadniając swoją legitymację czynną wyjaśnił, że ruchomości dochodzone niniejszym pozwem znajdowały się do czasu ich zaboru w 1945 r. w pałacu w K. i stanowiły własność D. K.. Powód przedstawił kolejno porządek dziedziczenia po D. K.. Wyjaśnił też, że powód jest jednym ze spadkobierców D. K. przedwojennego właściciela obrazów, których wydania powód domaga się w niniejszym pozwie i w niniejszym postępowaniu dochodzi roszczeń zmierzających do zachowania wspólnego prawa w rozumieniu art. 209 k.c. Uzasadniając legitymację bierną wyjaśnił, że (...) Narodowe w P. jest jednostką, której statut określony został w załączniku do zarządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 13 lutego 2014 r. w sprawie nadania statutu (...) Narodowemu w P. (Dziennik Urzędowy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 2014 r., poz. 5) Zgodnie z § 2 ust. 4 tego Statutu, (...) Narodowe w P. posiada osobowość prawną, a co za tym idzie może samodzielnie występować w procesie. Strona powodowa podniosła też, że skoro sama nieruchomość nie mogła być przedmiotem przejęcia na rzecz Skarbu Państwa, to rzeczą nie budzącą wątpliwości pozostaje również to, że ruchomości znajdujące się wewnątrz pałacu zostały bezprawnie odebrane ich prawowitym właścicielom. Jak wyjaśnił, obrazy znajdujące się wewnątrz pałacu w K. zostały przewiezione do Starostwa Powiatowego w M., natomiast w 1949 r. zostały przywiezione stamtąd do P. i przekazane do zbiorów (...) Narodowego w P., na co żaden z następców prawnych nieżyjącego już wówczas D. K. nigdy nie wyrażał zgody. Jak wyjaśnił, fakt pochodzenia obrazów z pałacu w K. powód wykazuje przede wszystkim poprzez przedłożenie dowodów z protokołów zaboru ruchomości z pałacu w K. przez pracowników Starostwa Powiatowego w M. oraz Spisu obrazów przekazanych następnie do (...) Narodowego w P.. W protokole (spisie) z dnia 18 października 1945 r. zostały wymienione dzieła sztuki dochodzone w pozwie. Pozostałe dzieła sztuki znajdujące się na liście zostały w przeważającej części wydane powodowi już wcześniej przez pozwanego, w tym trzy portrety wydane powodowi na podstawie wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. w sprawie I C 430/15. Pełnomocnik powoda podkreślił, że wszystkie dowody i okoliczności wskazane w uzasadnieniu pozwu potwierdzają, że obrazy stanowiące przedmiot postępowania, pochodzą z pałacu w K., skąd po II Wojnie Światowej zostały przewiezione do Starostwa Powiatowego w M., a następnie do (...) Narodowego w P.. Jak podkreślił, (...) Narodowe w P. oddało już większość obrazów pochodzących z pałacu w K. oraz wyraźnie przyznawało słusność roszczeniom rodziny K.. Zaznaczyć należy, że skoro obrazy te znalazły się po II Wojnie Światowej w (...) Narodowym w P., to nie powinno być wątpliwości, że pochodziły one z terenu (...). Mając na uwadze fakt, że rodzina K. z K. mogła posiadać w swoich zbiorach obrazy, które zostały do pałacu przywiezione przez ich małżonki z rodu Z., nie można odmówić słusności twierdzeniu, że pałac w K. jest jedynym miejscem, w którym obrazy te mogły znajdować się przed drugą wojną światową. Przytoczone okoliczności zdaniem pełnomocnika powoda świadczą o tym, że własność obrazów których wydania domaga się powód istotnie należy do spadkobierców przedwojennego właściciela majątku w K.. Jednak w przeciwieństwie do nieruchomości, dla których prowadzone są księgi wieczyste, nie istniały i nie istnieją rejestry w własności osób fizycznych dotyczących ruchomości, dlatego powód nie jest w stanie poprzeć swoich twierdzeń dotyczących własności rzeczy dokumentem urzędowym. Stąd konieczność odniesienia się do logiki i zasad doświadczenia życiowego.. Te z kolei w związku z przedstawieniem przez powoda odpowiednich dowodów, prowadzą do konstatacji, że dochodzone niniejszym pozwem dzieła sztuki zdołały przed II wojną światową ściany pałacu w K., a obecnie stanowią własność następców prawnych D. K. i wydanie ich jest w pełni uzasadnione. Co więcej (...) Narodowe w P. nie kwestionowało wcześniej, że obrazy których wydania domaga się powód przewiezione zostały do (...) po II wojnie światowej w pałacu w K.. Pozwany nie zgłaszał zastrzeżeń odnośnie praw do dzieł sztuki, które konsekwentnie zwracane były ich prawowitym właścicielom. Rodzina K. już od początku lat 90-tych zabiega o zwrot wszystkich obrazów, które po II wojnie światowej objęło (...) Narodowe w P.. Przeważająca część zbiorów z pałacu w K. została już wydana, a spór niespodziewanie pojawił się na tle pozostałych dzieł sztuki. Pozwany całkowicie zignorował zawiadanie do próby ugodowej.

W odpowiedzi na pozew datowanej na dzień 30 kwietnia 2018 r. strona pozwana działając z profesjonalnym pełnomocnikiem (adwokatem) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut niewłaściwego określenia przez powoda wartości przedmiotu sporu. Jak wyjaśnił, wartość obrazów stanowiących przedmiot niniejszego sporu jest wyższa niż wskazał powód, wobec czego zachodzi konieczność ustalenia tej wartości przez Sąd. W dalszej kolejności pełnomocnik pozwanej podniósł, że

roszczenie powoda objęte pozwem z dnia 8 marca 2018 r. jest już przedawnione. Zdaniem pełnomocnika w niniejszej sprawie dziesięcioletni termin przedawnienia roszczeń majątkowych mógł w odniesieniu do dochodzonych przez powoda roszczeń windykacyjnych rozpocząć bieg nie wcześniej niż dnia 4 czerwca 1989 r. wobec tego roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu w dniu 4 czerwca 1999 r. Powód co najmniej od 1989 r. mógł dochodzić swoich roszczeń w zakresie wydania spornych obrazów w drodze postępowania sądowego. Zdaniem pozwanego chybione są twierdzenia strony powodowej, że konieczne było przeprowadzenie spraw spadkowych po zmarłych spadkobiercach D. K., aby wszcząć postępowanie sądowe o wydanie obrazów, skoro obecnie jedynie jeden ze spadkobierców D. K. złożył pozew w niniejszej sprawie. W dalszej kolejności pozwany przyznał, że powód oraz pozostali spadkobiercy D. K. domagali się wydania obrazów znajdujących się w (...) Narodowym w P., a pochodzących z majątków w K., W. i K.. Pozwany jednak przyznał prawo własności powoda oraz pozostałych prawo własności powoda oraz pozostałych spadkobierców D. K. tylko w zakresie tych obrazów, co do których nie miał wątpliwości co do miejsca ich pochodzenia i prawa własności wnioskodawców. Te obrazy zostały wydane spadkobiercom D. K.. Polityka pozwanego w związku z uwzględnianiem roszczeń o wydanie obiektów była zawsze taka sama. Pozwany zwracał obiekty, co do których możliwe było udowodnienie albo uprawdopodobnienie miejsca pochodzenia i osoby właściciela. W przypadku roszczeń spadkobierców D. K. dotyczących wydania obrazów, pozwany uwzględnił je w zakresie obrazów jakie zostały przywiezione wprost z K. oraz W. oraz w przypadku obrazów przywiezionych ze Starostwa w M. o ile możliwa była ich identyfikacja np. poprzez fotografie. Obrazy, które zostały przywiezione ze Starostwa w M. co do których spadkobiercy D. K. nie przedstawili żadnych dowodów uprawdopodobniających swoje prawo własności nie zostały wydane przez pozwanego, nawet jeśli przedstawiały wizerunki przodków. Sama identyfikacja osoby portretowanej nie jest wystarczająca do wydania obrazów zgłaszającym roszczenia. Współpraca spadkobierców D. K. w kwestii ustalenia prawa własności była jedynie dostateczna. Wydanie obrazów poprzedziła praca pracowników pozwanego w postaci kwerend, na podstawie której ustalono jego pochodzenie. Jak wyjaśniła pełnomocnik, pracownicy pozwanego wykonali kwerendę i ustalili które obrazy pochodziły z K., W. oraz K., jednakże wielokrotnie zwracali się do spadkobierców D. K. o udostępnienie dokumentów, fotografii, albumów rodzinnych itp., pozwalających ustalić pochodzenie obrazów, które nie zostały przywiezione do (...) Narodowego w P. bezpośrednio z majątku D. K.. Współpraca stron nie była bardzo owocna. Zdarzyło się, że przedłożono pozwanemu zdjęcia w celu zidentyfikowania obrazów w miernej jakości z informacją, że nie jest możliwe wykonanie odbitek lepszej jakości, uniemożliwiającej identyfikację, a później do sprawy sądowej sygn. IC 430/15 załączono zdjęcia w jakości pozwalającej zidentyfikować obraz. Dalej podniosła, że obrazy będące przedmiotem niniejszej sprawy nie mogły zostać zwrócone jako pochodzące z majątku D. K. z uwagi na nieprzedłożenie przez powoda dokumentów potwierdzających ich pochodzenie. Nigdy nie było wiadomo, kto był właścicielem obiektów, których zwrotu domaga się obecnie powód. W stosunku do przedmiotowych obrazów nie zachodzą okoliczności przekazania bezpośrednio z majątku należącego do D. K., jak miało to miejsce w przypadku obrazów wydanych przez (...) Narodowe w P. pełnomocnikom spadkobierców D. K., które zostały przekazane do (...) Narodowego w P. bezpośrednio z K., W. lub K.. Zdaniem pełnomocnika pozwanego powyższe nie wykluczało możliwości skierowania przez powoda sprawy na drogę postępowania sądowego z zachowaniem terminu przedawnienia roszczeń. Jak zaznaczył pozwany nie może ponosić ujemnych skutków spowodowanych zaniechaniem przez powoda dokonania stosownych czynności prawnych przed Sądem bądź nie przedłożeniem posiadanych przez powoda dokumentów. Sporne obrazy zostały przekazane do (...) Narodowego w P. ze Starostwa w M., w którym zbierano obrazy pochodzące z różnych miejsc na terenie (...) przez ich przekazaniem do (...) Narodowego w P.. Zdaniem pełnomocnika pozwanego identyfikacja osoby portretowanej nie powinna być jedyną przesłanką do zwrotu obiektów powodowi. Zwrócić należy także uwagę na fakt, że powód w swej publikacji „K. i inne majątki K. na przestrzeni wieków” traktującym o galerii portretów w K. stwierdził: „Równocześnie powstawała duża liczba kopii, którymi obdzielano członków rodziny”. Wyjaśniła także, że wprawdzie w karcie katalogowej obrazów – portretu M. z R. D. hr. Z., M. 829 oraz portretu L. Z. zd. W. M. 863, zapisano: „poprzednio prawdopodobnie w K.” jednakże zapisy te nie wiadomo przez kogo zostały poczynione – brak podpisu osoby, która wprowadziła ww. zapisy na kartach katalogowych, nadto zostały dokonane bez przeprowadzenia badań proveniencyjnych, z uwagi na brak odpowiednich dokumentów, do których pozwany miałby dostęp. Zdaniem pełnomocnika w tym stanie rzeczy zdumienie budzą kserokopie złożonych przez powoda w niniejszej sprawie dokumentów: spis zabranych rzeczy z pałacu w K. w dniu 18 października 1945 r. do Referatu (...) w M. oraz pokwitowania z dnia 10 sierpnia 1945 r. i z dnia 11 sierpnia 1945 r. Oświadczenie, że „dokumenty te zostały odnalezione w lutym 2018 r. w czasie przeprowadzki”,

wydają się niewiarygodne, gdyż ani adres świadka ani powoda nie uległ zmianie od czasu procesu w sprawie I C 430/15. Z uwagi na powyższe zdaniem strony pozwanej powód nie przedłożył dokumentów wskazujących na pochodzenie spornych obrazów z majątku D. K., co by mogło wskazywać na istnienie prawa własności powoda do spornych obrazów. Zdaniem pełnomocnika pozwanych, jako niewiarygodne należy uznać twierdzenie powoda: „że strona powodowa nie dysponowała nimi przy złożeniu pozwu w sprawie I C 430/15”. Skoro strona powodowa odszukała „Spis zabranych rzeczy z pałacu w K. w dniu 18 października 1945 r. do Referatu (...) w M. oraz pokwitowania z dnia 10 sierpnia 1945 r. i z dnia 11 sierpnia 1945 r. jak twierdzi, w trakcie przeprowadzki, to musiała być w ich posiadaniu. To czy potrafiła je odnaleźć wśród swoich dokumentów czy też nie obciąża tylko i wyłącznie stronę powodową. Zdaniem pełnomocnika pozwanego, powód nie utracił prawa własności ruchomości znajdujących się jego zdaniem w majątku K. na podstawie dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. nr 3, poz. 13 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r., w sprawie wykonania dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. nr 10, poz. 51). Dodaje, że żaden z przepisów dekretu o reformie rolnej nie pozbawił powodów własności obrazów, zaś § 11 tego rozporządzenia jako wydany z przekroczeniem delegacji ustawowej, a także jako przepis aktu prawnego niższej rangi nie mógł stanowić samoistnej podstawy do pozbawienia własności obrazów znajdujących się w nieruchomościach podlegających celom reformy rolnej. Zdaniem strony pozwanej podkreślić należy, że decyzja przedmiotowa nie może w niniejszej sprawie być traktowana jako prejudykat, a jej brak nie powodował zawieszenia biegu terminu przedawnienia w sprawie o wydanie obrazów będących przedmiotem postępowania.

Na rozprawie w dniu 16 listopada 2018 r., strony złożyły zgodny wniosek o zawieszenie postępowania na podstawie art. 178 k.p.c., celem zwrócenia się do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyrażenie zgody na wykreślenie obrazów objętych pozwem z inwentarza muzealnego.

Postanowieniem wydanym w dniu 16 listopada 2018 r. Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 178 k.p.c.

W piśmie z dnia 8 maja 2019 r., pełnomocnik powoda wniósł o podjęcie zawieszono postępowania, wskazując przy tym, że pełnomocnik pozwanego pismem z dnia 25 kwietnia 2019 r. poinformowała, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie wyraził zgody na wykreślenie z inwentarza (...) Narodowego w P. ośmiu obrazów pochodzących z majątków ordynacji Rodziny K., będących przedmiotem pozwu z dnia 8 marca 2018 r. Zatem jak podkreślił pełnomocnik, wobec ustania przyczyny zawieszenia postępowania uzasadnionym jest jego podjęcie.

Postanowieniem wydanym w dniu 3 lipca 2019 r., Sąd Rejonowy podjął zawieszono postępowanie.

W piśmie procesowym datowanym na 8 sierpnia 2019 r., pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie pozwu w ten sposób, że oprócz pierwotnego żądania wnosi o nakazanie pozwanemu wydania powodowi lub osobie jego prawa reprezentującej następujących ruchomości:

- a) portret S. W., (...), malowany przez J. B. (1) – córkę, nr inw. (...) 535;
- b) obraz „Matka B. pod krzyżem” malowany olejem na płótnie, 1866 rok, J. B. (2), nr inw. (...);
- c) Portret J. S., malowany olejem na płótnie, (...), J. G., nr inw. (...) 62;
- d) portret Z. z K. W., malowany olejem na płótnie II połowa XIX w., NN, nr inw. (...) 632;
- e) portret mężczyzny w zbroi, owalny, olej na płótnie, nr inw. (...) 631;
- f) portret J. K. (1), (...), olej na płótnie, (...) 405;

oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 5.400 zł. W uzasadnieniu przedmiotowego pisma procesowego pełnomocnik wyjaśnił, że córka powoda S. P. (1), zwróciła się do pozwanego muzeum o przeprowadzenie kwerendy i udzielenie informacji czy

wskazane wyżej ruchomości znajdują się w posiadaniu pozwanego. Pozwany potwierdził, że wskazane obrazy znajdują się w zasobach (...) Narodowego w P..

Na rozprawie w dniu 6 września 2019 r., Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W dniu 22 października 2019 r. pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wniósł o oddalenie powództwa w całości z uwagi na: brak legitymacji biernej Skarbu Państwa – Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przysługujące Skarbowi Państwa prawo własności przedmiotów objętych pozwem, a nadto przedawnienie roszczenia dochodzonego pozwem. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, że rzeczy objęte pozwem nie są w posiadaniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, lecz znajdują się w zbiorach muzeum Narodowego w P., które faktycznie nimi włada. Zatem Skarb Państwa nie może być pozwanym w niniejszej sprawie. Nadto zdaniem pozwanego, niezależnie od powyższego należy wskazać, że powód nie przedstawił dowodów, które świadczyłyby, że rzeczy objęte pozwem stanowią jego własność. W opinii pozwanego argumentacja, że obrazy stanowią pamiątkę rodzinną, bowiem przedstawiają przodków powoda jest niewystarczająca. Wśród nich znajdują się portrety członków rodzin K. i Z. ale również obraz o tematyce religijnej (pkt 10) oraz portret niezidentyfikowanego mężczyzny (pkt 13). Dołączone do pozwu pokwitowania, wystawione w dniach 10 i 11 sierpnia 1945 r. przez pracowników (...) w P. oraz Starostwa w M. oraz spis obrazów pochodzenia podworskiego i poniemieckiego przywiezionych ze Starostwa w M., datowany na 28 maja 1949 r. wskazują jedynie gdzie znajdowały się obrazy tuż po ukończeniu II wojny światowej i skąd trafiły do (...) w P. (obecnie (...) Narodowe w P.). Jak podkreślił pozwany, ze względu na działania wojenne w latach 1939 r. do 1945 r. dochodziło do częstej translokacji ruchomych dóbr kultury oraz utraty ich posiadania przez właścicieli. W związku z powyższym miejsce przechowywania dóbr kultury w czasie wojny i tuż po jej zakończeniu nie stanowi w ocenie pozwanego wystarczającej przesłanki do przypisania prawa własności przedwojnemu właścicielowi nieruchomości, z której zostały przejęte. Następnie pozwany podkreślił, że D. K., przedwojenny właściciel pałacu w K. zmarł w 1941 r. w A.-A.. Zdaniem pozwanego, powód nie wykazał, że ww. rzeczy znajdowały się od daty śmierci D. K. do dnia ich przewiezienia do Starostwa w M. w posiadaniu jego bądź pozostałych spadkobierców. Skutkuje to uznaniem, że stanowią one majątek opuszczony objęty regulacją dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (...). Podkreślił, że nabycie własności w trybie art. 34 ww. dekretu jest następstwem tzw. przemilczenia, które polega na nabyciu własności ex lege na skutek tego, że uprawniony nie wykonuje swojego prawa przez czas określony w ustawie. Sądowe stwierdzenie nabycia spadku ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego, podobnie jak przy nabyciu własności przez zasiedzenie. Zatem w świetle powyższego stwierdzić należy, że nabycie majątku opuszczonego następuje z upływem 5-letniego terminu, licząc od dnia 31 grudnia 1945 r.. Jeśli zatem w czasie od dnia 31 grudnia 1945 r. do dnia 31 grudnia 1950 r. nie nastąpiło przerwanie biegu przemilczenia, majątek opuszczony przechodził z mocy samego prawa na Skarb Państwa albo inne osoby wymienione w art. 12 ust. 2 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. Niezależnie od powyższego zdaniem pozwanego roszczenie dochodzone pozwem jest przedawnione, bowiem zdaniem pozwanego przyjmując że bieg przedawnienia nie rozpoczął się przed czerwcem 1989 r., to żądanie wydania rzeczy z którym wystąpił powód, przedawniło się z końcem czerwca 1999 r.

Z treści nadesłanego przez Urząd Stanu Cywilnego w Ś. odpisu skróconego aktu zgonu wynika, że powód A. K. (1) zmarł w dniu 14 października 2019 r. Wobec powyższego Sąd Rejonowy postanowieniem wydanym w dniu 16 grudnia 2019 r. zawiesił postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.

W miejsce powoda po jego śmierci wstąpił jego następca prawny, żona I. K. (1).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. K. był właścicielem majątku K. przed rozpoczęciem II W. Światowej, w tym był również właścicielem znajdującego się na jego terenie pałacu, który został w drodze czynności faktycznych przejęty przez Skarb Państwa na mocy dekretu

PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej. Wraz z przejęciem nieruchomości zostały wówczas zabrane znajdujące się wewnątrz pałacu ruchomości, w tym obrazy stanowiące własność rodziny K.

Bezsporne, nadto

Dowód: - pismo Starostwa Powiatowego w M. z dnia 22 października 2008 r. (GN.gn- (...) -22/08) – k. 39

W dniach od 10 do 11 sierpnia 1945 r. oraz w dniu 18 października 1945 r. dokonano zaboru ruchomości znajdujących się w pałacu w K., w tym zaboru następujących obrazów:

- a) **portret M. Z., starościny chęcińskiej, 1760 – 1770 malowany olejem na płótnie o wymiarach 69,5 cm x 53 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 829 ,**
- b) **portret biskupa J. Z. (1), malowany olejem na płótnie, o wymiarach 71 cm x 59 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 548**
- c) **portret biskupa S. Z., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 75 cm x 72,5 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 552**
- d) **portret L. Z. zd. W., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 81,5 cm x 62,5 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 863**
- e) **portret L. z Z. O., Starościny D., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 77 cm x 60,5 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M.. 869**
- f) **portret młodzieńca w zbroi, XVIII w., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 77,5 cm x 59 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 550**
- g) **portret J. Z. (1), malowany olejem na płótnie, o wymiarach 78 cm x 63 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 904**
- h) **portret R. Z., malowany olejem na płótnie, o wymiarach 79 cm x 63 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 629 (kopia)**
- i) **portret S. W., (...), malowany przez J. B. (1) – córkę, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 535**
- j) **obraz „Matka B. pod krzyżem” malowany na płótnie, 1866 rok, J. B. (2), nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...),**
- k) **portret J. S., malowany olejem na płótnie, (...), J. G., nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 62**
- l) **portret Z. z K. W., malowany olejem na płótnie II połowa XIX w., NN, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 632**
- m) **portret mężczyzny w zbroi owalny, olej na płótnie, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 631,**
- n) **portret J. K. (1) , (...), olej na płótnie, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum (...) 405**

Powyższe obrazy zostały zabrane z pałacu w K. i przeniesione w zasoby Starostwa Powiatowego w M.. Następnie obrazy te zostały przewiezione do (...) Narodowego w P.:

Dowód: - pokwitowanie z dnia 10 sierpnia 1945 r. – k. 46

- pokwitowanie z dnia 11 sierpnia 1945 r. – k. 47

- kopia spisu zabranych rzeczy z pałacu w K. w dniu 18 października 1945 r. – k. 48-48v

- kopia spisu obrazów pochodzenia podworskiego i poniemieckiego przywiezionych ze Starostwa w M. z 28 maja 1949 r. – k. 49-49v

Spadek po zmarłym w dniu 4 stycznia 1941 r. D. K., nabyli na podstawie ustawy: w 1/4 części żona Z. K. (1) p.v. K. zd. Z., w częściach po 3/20: syn P. K., syn L. K., córka T. G. i syn J. K. (1) oraz syn A. K. (1).

Spadek po Z. K. (1) p.v. K. zd. Z., zmarłej 7 sierpnia 1980 r., nabyli na podstawie ustawy w częściach po 1/6: syn A. K. (1), syn P. K., syn J. K. (1), syn J. K. (2), córka T. G. i syn L. K..

Spadek po P. K., zmarłym w dniu 26 listopada 1992 r., nabyli na podstawie ustawy żona T., córka H. B. oraz córka B. R. – każda w części po 1/2.

Spadek po L. K., zmarłym w dniu 16 czerwca 1992 r., na podstawie ustawy nabyła w całości jego żona I. K. (1).

Spadek po J. K. (2), zmarłym w dniu 5 października 2005 r., na podstawie ustawy nabyli: w częściach po 1/5 siostra T. G., brat A. K. (1), brat J. K. (1) oraz bratanica M. K. (1): w częściach po 1/10: bratanica H. B. oraz bratanica B. R..

Spadek po I. K. (1), zmarłej w dniu 20 marca 2008 r. na podstawie ustawy nabyły w częściach po 1/2 wnuczka S. A. G. K. i wnuk N. M. M. K. (2).

Spadek po M. K. (1) zmarłej w dniu 7 września 2005 r. na podstawie testamentu nabył w całości jej mąż R. K..

Spadek po T. K. zmarłej w dniu 26 lipca 2010 r., na podstawie ustawy nabyły w części po 1/2, córka B. R. (dawniej K.) córka H. B..

A. K. (1) zmarł 14 października 2019 r.. Spadek po nim na podstawie testamentu nabyła w całości I. K. (1)

Dowód: - kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 14 kwietnia 1989 r. (sygn. I Ns 237/89) – k. 27-27v

- kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 8 maja 1990 r. (sygn. Ns 172/90) – k. 28

- kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 1 czerwca 1993 r. (sygn. III Ns 5433/92) – k. 29

- kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 19 grudnia 2001 r. (sygn. I Ns 873/01) – k. 30

- kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 6 kwietnia 2006 r. (sygn. II Ns 1999/05) – k. 31

- kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 6 marca 2009 r. (sygn.. I Ns 892/08) – k. 32

- kopia postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 7 marca 2011 r. (II Ns 6/10) – k. 33

- kopia postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 6 grudnia 2011 r. (sygn. I Ns 2065/11) – k. 34

- kopia aktu poświadczenia dziedziczenia sporządzonego przez notariusza A. S. w dniu 19 października 2019 r. (Rep. A 123822/2019)

Na podstawie dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. nr 10, poz. 51 ze zm.), cały majątek D. K. wraz z zespołem pałacowo-parkowym (w tym pałacem) został przejęty na rzecz Skarbu Państwa.

Bezsporne

Pismem z dnia 27 lutego 1991 r. A. K. (1) zwrócił się do Dyrektora (...) Narodowego w P., o wydanie przedmiotów znajdujących się w (...) Narodowym w P., a pochodzących z majątków K., K. i W.. W piśmie wskazał, że przedmioty te, stanowiły w roku 1939 własność jego ojca D. K. i zostały zabezpieczone przez (...) po II wojnie światowej. Nadto wskazał, że działa w porozumieniu z innymi spadkobiercami D. K..

Dowód: pismo A. K. (1) z dnia 27 lutego 1991 r. – k. 105

Pismem z dnia 12 kwietnia 2007 r., S. P. (1) działając z pełnomocnikiem zwróciła się do Dyrektora Naczelnego (...) Narodowego w P. o wydanie kolekcji 23 obrazów, załączając szczegółowy ich wykaz i opis.

Dowód: - pismo z dnia 12 kwietnia 2007 r. z załącznikami – k. 106-142

Pismem z dnia 4 października 2011 r., skierowanym do Dyrektora (...) Narodowego w P., Dyrektor Departamentu (...) Kulturowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego poinformował, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyraził zgodę na wykreślenie z ksiąg inwentarzowych muzealiów wymienionych w piśmie dyrekcji muzeum z dnia 20 czerwca 2011 r. – czterdziestu obrazów wymienionych w wykazie osteplowanym przez Departament (...) Kulturowego (...) w związku z koniecznością zwrotu ich rodzinie K., do której należą prawa własnościowe tych obrazów.

Dowód: - kopia pisma Dyrektora Departamentu (...) Kulturowego w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 4 października 2011 r. wraz z kopią wykazu obrazów – k. 68-71

Decyzją z dnia 20 marca 2012 r., Wojewoda (...) stwierdził, że zespół pałacowo-parkowy położony w majątku K., gmina K., stanowiący działkę ewidencyjną nr (...), o powierzchni 8,1816 ha, będący przed przejściem na rzecz Skarbu Państwa własnością D. K., zapisany w dniu przejścia w księdze wieczystej D. Rycerskie K., tom I karta 16, nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. nr 3, poz. 13 ze zm.). Wojewoda uznał, że gospodarstwo rolne i część gospodarstwa folwarku K. zostały zasadnie przejęte na rzecz Skarbu Państwa w oparciu o przepisy dekretu, bowiem ich charakter oraz sposób wykorzystania i zagospodarowania kwalifikowały je do przeznaczenia na określone w dekreście reformy rolnej. Pałac z parkiem nie stanowił natomiast nieruchomości, która mogłaby zostać wykorzystana na cele reformy rolnej, gdyż był domem mieszkalnym i pełnił jedynie funkcje mieszkalne i reprezentacyjne.

Dowód: - decyzja Wojewody (...) z dnia 20 marca 2012 r. – k. 40-45

Rynek dzieł sztuki w Polsce jest wyjątkowo płytki i podatny na bieżące trendy. W ciągu ostatnich kilku lat w znaczący sposób zmniejszyło się na tym rynku zainteresowanie dziełami sztuki dawnej. Miało to związek z promowaniem przez liczne domy aukcyjne i marszandów sztuki nowoczesnej, windowaniem cen tej sztuki oraz propagowaniem inwestycji w sztukę nowoczesną jako pewną lokatę kapitału. Większe zainteresowanie sztuką nowoczesną, czemu towarzyszy zmniejszenie się popytu na sztukę dawną, a co za tym idzie urealnienie jej cen, możemy zaobserwować w całej Europie. Ze względu jednak na wspomniane na początku ograniczenia rynku dzieł sztuki w Polsce, tendencja ta jest szczególnie czytelna w obrocie dziełami sztuki na obszarze kraju. W chwili obecnej obrazy, w większości anonimowych twórców z XVIII wieku, ze względu na ograniczony popyt, stanowią margines oferty handlowej. Równocześnie zniknęła obecna wcześniej tendencja do przeszacowania wartości dzieł sztuki ze względu na ich wiek: pochodzenie obrazu sprzed dwustu czy trzystu lat przestało być argumentem usprawiedliwiającym jego cenę. Podstawowe znaczenie dla wyceny obrazów sztuki dawnej, zaczęła mieć (podobnie jak w Europie Zachodniej) jakość artystyczna. Natomiast nie uległo zmianie znaczenie ikonografii dla ustalenia wartości obrazu - w przypadku portretu chodzi tu o historyczne znaczenie osoby, która on przedstawia. Powyższe uwagi są istotne dla rozpoznania wartości obrazów, których wydania domaga się powód. Obrazy te są namalowane w większości przez anonimowych malarzy cechowych i nie posiadają obiektywnie rzecz biorąc dużej wartości artystycznej. W przypadku portretu S. Z.(nr 3, M. 552) mamy do czynienia z kopią ze starszego obrazu, którą wykonał w 1857 r. J. B. (2) ((...)- (...)). Jak jednak napisano o tym malarzu „Imał się każdej roboty, malował liczne portrety (na ogół na niskim poziomie), miniatury, a także rysunki do różnych wydawnictw

[...]” [Słownik artystów polskich ..., 1971, T. 1, s. 171, autor hasła A. R.]. Również ten obraz wykonany przez znanego z imienia i nazwiska autora, nie jest namalowany na zbyt wysokim poziomie artystycznym. Relatywnie nieci wyższy poziom artystyczny prezentuje portret J. Z. (2) (nr 6, M. 550). W zupełnie innej natomiast tradycji został namalowany portret R. Z. ((...)- (...)). Jednak nadal nie jest to dzieło malarskie o zbyt dużych walorach artystycznych. Dodatkowo jak informuje zapis w karcie inwentarzowej (...), obraz ten ma stanowić kopię, która została wykonana w drugiej połowie XIX wieku. Pod względem artystycznym wykonane portrety są na dość zbliżonym poziomie artystycznym. W gruncie rzeczy większość tych portretów stanowi dość typowy przykład polskiego malarstwa epoki baroku, a ich poziom artystyczny nie odbiega od poziomu podobnych dzieł oferowanych na rynku dzieł sztuki. Nawet biorąc pod uwagę, że obrazy te można częściowo włączyć do nurtu tzw. portretu sarmackiego, to na rynku dzieł sztuki spośród portretów sarmackich najbardziej cenione są krańcowo werystyczne przedstawienia uzbrojonych mężczyzn, niekiedy noszących pancierz lub ubranych w kontusz i będących przy szabli. Takich obrazów wśród wycenianych obrazów jednak nie ma.

1) Portret M. Z., starościny chęcińskiej, około 1760-1770, olejna płótnie, wymiary 69,5 cm x 53 cm, autor nieznany, nr inwentarza MN w P. M. 829. Wartość 7.500 zł (słownie: siedem tysięcy pięćset złotych). Obraz w bardzo dobrym stanie poddany renowacji, prezentowany na wystawach muzealnych. Poziom artystyczny przeciętny, przedstawienie umiarkowanie werystyczne, strój ukazany drobiazgowo. Obraz można porównać z wizerunkiem hrabiny R., około 1750 (sprzedany za 7000 zł). Należy jednak wziąć pod uwagę, że obraz ten jest na nieci lepszym poziomie artystycznym, wobec czego jego wartość należy oszacować na kwotę 7.500 zł (słownie siedem tysięcy pięćset złotych).

2) Portret biskupa J. Z. (1), olej na płótnie, wymiary 71 cm x 59 cm, autor nieznany, nr inwentarza MN 548, Wartość 3.000 zł (słownie: trzy tysiące złotych). Obraz w słabym stanie wymagający interwencji konserwatorskiej. Obrazy przedstawiające wizerunek duchownych nie cieszą się dużym zainteresowaniem kupujących. Są oferowane na aukcjach za sumy 3.200 zł do 7000 zł. W antykwariatach są sprzedawane za około 4000 zł (słownie: cztery tysiące złotych). Biorąc pod uwagę słaby stan zachowania, wartość wycenianego obrazu można oszacować na kwotę 3.000 zł (słownie: trzy tysiące złotych).

3) Portret biskupa S. Z., olej na płótnie, wymiary 75 cm x 72,5 cm, malarz J. B. (2), nr inwentarza MN w P. M. 552, Wartość: 2000 zł (słownie: dwa tysiące złotych). Obraz w słabym stanie konserwatorskim. Wymaga odświeżenia, napięcia na podramku, punktacji. Wyceniany obraz stanowi kopię ze starszego portretu, który przedstawia duchownego. Biorąc to pod uwagę, jego wartość należy oszacować na kwotę 2.000 zł (słownie: dwa tysiące złotych).

4) Portret L. Z. zd. W., olej na płótnie, wymiary 81,5 cm x 62,5 cm, autor nieznany, nr inwentarza MN w P. M. 863. Wartość 5500 zł (słownie: pięć tysięcy pięćset złotych). Obraz po renowacji, prezentowany na wystawach muzealnych. Poziom artystyczny słaby, przedstawienie umiarkowanie werystyczne, strój ukazany drobiazgowo. Biorąc pod uwagę to, że w porównaniu z portretem M. Z., portret L. Z. jest znacznie słabszy, jego wartość należy oszacować na 5.500 zł (słownie: pięć tysięcy pięćset złotych).

5) Portret L. z Z. O., starościny drohickiej, olej na płótnie, wymiary 77 cm x 60,5 cm, autor nieznany, nr inwentarza MN w P. M. 869. Wartość 3000 zł (słownie: trzy tysiące złotych). Obraz w złym stanie zachowania: luźne i odciśnięta na podramku płótno, ubytki farby, zabrudzenia. Zaobserwowany stan zachowania w znacznym stopniu utrudnia uzyskanie za obraz sumy, która pozostaje w relacjach z notowaniami aukcyjnymi. Wprawdzie sposób przedstawienia oblicza i malowanie szat wskazuje, że obraz ten posiada potencjał, ale przed renowacją jest on nieznany i trudny do oszacowania. Należy zwrócić uwagę, że gorzej zachowany portret S. M. był oferowany za 3000 zł. Ze względu zatem na stan zachowania, wartość obrazu przedstawiającego L. z Z. O., jego wartość należy oszacować na kwotę 3.000 zł (słownie: trzy tysiące złotych).

6) Portret mężczyzny w zbroi (J. Z. (2)?), XVIII wiek, olej na płótnie, wymiary 77,5 cm x 59 cm, autor nieznany, nr inwentarza MN w P. M. 550. Wartość 10.000 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych). Obraz w bardzo dobrym stanie po konserwacji. Malowany na nieco lepszym poziomie artystycznym niż pozostałe wyceniane obrazy. Nie zmienia to

jednak faktu, że został on wprawdzie stworzony przez bardziej ambitnego i uzdolnionego malarza cechowego, ale jego poziom artystyczny jest średni. Wyceniany obraz nie posiada cech, które budziłyby zainteresowanie rynku dzieł sztuki. Przedstawienie mężczyzny nie jest ściśle werystyczne, a na licu obrazu nie ma herbu i napisów. Dodatkowo strój i uzbrojenie (napierśnik) osoby sportretowanej są spotykane w portrecie zachodnioeuropejskim. Podobnie jak portret J. K. (3), obraz ten jest utrzymany w tradycji ikonografii i malarstwa zachodnioeuropejskiego, co na rynku polskim nie stanowi zalety. W gruncie rzeczy, cena za jaką oferowany był portret J. K. (3) (18.000 zł) była znacznie zawyżona. Obraz ten miałby szansę sprzedaży już za sumę 10.000 zł. Zatem wartość obrazu należy oszacować na kwotę 10.000 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych).

7) Portret P. Z., olej na płótnie, wymiary 78 cm x 63 cm, autor nieznany, nr inwentarza MN w P. M. 904. Wartość 2.500 zł (słownie: dwa tysiące pięćset złotych). Obraz w złym stanie zachowania: widoczne ubytki w warstwie malarskiej (odbicia), zmyty fragment malatury (wstęga mundurowa), zabrudzenia, luźne płótno na podramku. Biorąc pod uwagę stan zachowania obrazu, jego wartość można oszacować na kwotę 2.500 zł (słownie: dwa tysiące pięćset złotych).

8) Portret R. Z., olej na płótnie, wymiary 79 cm x 63 cm, autor nieznany, nr inwentarza MN w P. M. 629. Wartość 2000 zł (słownie: dwa tysiące złotych). Obraz w słabym stanie zachowania: odpryski farby, prowizorycznie zabezpieczone rozdarcie płótna. Poziom artystyczny słaby. Obraz przedstawia R. A. hr. T.-Z. de R. (...)- (...). Portretowany był podpułkownikiem-adiutantem W. (...). K., porucznikiem strzelców konnych, referendarzem stanu. Uczestniczył w Powstaniu Listopadowym, kawaler orderu Virtuti M.. Według zapisu w karcie inwentaryzacyjnej obraz stanowi kopię starszego dzieła, która została wykonana w 2 połowie XIX w. Należy jednak zauważyć, że R. Z. zmarł w roku 1865, a na obrazie został przedstawiony w zaawansowanym wieku. Wydaje się zatem, że jest to po prostu nieco idealizowany portret przedstawiający Z. pod koniec życia. Na cenę tego obrazu negatywnie wpływa stan zachowania. Biorąc jednak pod uwagę, że przedstawia on osobę biorącą udział w walkach o niepodległość (Powstanie Listopadowe), można go wycenić na 2000 zł (słownie: dwa tysiące złotych). Warto bowiem podkreślić, że kupujący doceniają fakt, że portrety przedstawiają uczestników walk zbrojnych, a zwłaszcza powstań narodowych. Reasumując portret R. Z. jest wprawdzie w słabym stanie zachowania, na słabym poziomie artystycznym, pochodzi z drugiej połowy XIX w, ale przedstawia osobę, która brała udział w Powstaniu Listopadowym. W związku z tym jego wartość można oszacować na kwotę 2000 zł (słownie: dwa tysiące złotych).

Dowód: - opinia biegłego sądowego dr A. B. – k. 171 - 184

W oświadczeniu datowanym na dzień 9 lutego 2018 r., A. K. (1) wskazał, że portrety jego przodków, które znajdują się w (...) Narodowym w P., pochodzą z P. w K. i przed wojną zdobiły ściany salonu nazywanego (...) oraz ściany biblioteki w oficynie południowej. Są to następujące portrety: M. M. (2) 829, portret biskupa J. M. (1) 548, portret biskupa A. Z. M. 552, portret biskupa M. M. (3) 551, portret arcybiskupa J. M. (2) 626, portret L. M. 863, portret L. z Z. O. M. 869, portret J. Z. (2) w zbroi M.. 550, portret J. Z. (2) M. 904, portret R. M. 629. A. K. (1) oświadczył, że portrety te zostały przywiezione do K. przez jego babkę i matkę, które z domu były Z..

Dowód: - kopia poświadczzonego notarialnie oświadczenia A. K. (1) z dnia 9 lutego 2018 r. – k. 57-57v

Pozwany pismem z dnia 6 marca 2012 r. zwrócił się do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z prośbą o wyrażenie zgody na wykreślenie z inwentarza kolejnych obrazów pochodzących z majątków ordynacji K. w celu ich wydania prawowitym właścicielom. W treści pisma pozwany wskazała, że częściowe zaspokojenie roszczeń rodziny Państwa K., skłoniło członków rodziny do podjęcia dalszych działań mających na celu wykazanie swoich praw. Wskazano, że obrazy: Portret M. M. (2) 829 i Portret M. M. (4) (...), wprawdzie zostały protokolarnie przekazane do (...) Narodowego w P. przez Starostwo w M. na polecenie Urzędu Wojewódzkiego (...), (...) w dniu 28 maja 1949 r. jednakże adnotacje na odwrocie karty inwentarzowej wskazują, że pochodzą one ze zbiorów rodziny K. w K..

Wcześniej pozwany dobrowolnie zwrócił rodzinie K. część obrazów, w tym portret I. M. 549. Nadto zdecydowana większość obrazów z kolekcji rodziny K. została już wcześniej zwrócona. Pozwany zwracając te obrazy przyznał jednocześnie, że następcy prawni D. K. pozostają do dnia dzisiejszego ich prawowitymi właścicielami.

Bezsporne, nadto:

Dowód: - kopia pisma pozwanego z dnia 6 marca 2012 r. wraz z załącznikiem – k. 58-60

- protokół zdawczy nr (...) z załącznikami – k. 61-67

- zeznania świadka W. S. – k. 391

- zeznania świadka Z. F. – k. 391

S. P. (1) wystąpiła do (...) Narodowego w P. z wnioskiem o kwerendę, celem ustalenia czy obrazy których wydania domaga się strona powodowa znajdują się w zasobach pozwanego muzeum, w oparciu o przedstawione razem z wnioskiem spisy. W odpowiedzi S. P. (1) otrzymała listę obrazów „ Galeria (...) – 1945”, które zostały znalezione w zasobach muzeum.

Dowód: - wniosek o przeprowadzenie kwerendy z dnia 22 stycznia 2019 r. – k. 233-233v,

- kopia spisu obrazów pochodzenia podworskiego i poniemieckiego przywiezionych ze Starostwa w M. w dniu 28 maja 1949 r. – k. 111-142,

- zeznania świadka S. P. (2) – k. 390

Aktualnie wszystkie sporne obrazy znajdują się w posiadaniu pozwanego.

Bezsporne, nadto:

Dowód: - dokumentacja zdjęciowa – k. 24-26

Gdy na skutek zmian ustrojowych w Polsce możliwe stało się dochodzenie zwrotu dzieł sztuki przejętych przez Skarb Państwa wielu właścicieli o ten zwrot wystąpiło. W przypadku muzeów narodowych o zwrocie decydował właściwy Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego na podstawie opinii kierownika muzeum i opinii Rady ds. M. przy Ministrze Kultury. W 2012 r., w sprawie, w której następcy prawni spadkobiercy przedwojennego właściciela (rodzina S.) domagali się od muzeum zwrotu dzieł sztuki Sąd Najwyższy wydał wyrok, w którym stwierdził, że tego typu roszczenie windykacyjne przedawnia się z upływem lat 10 licząc od czerwca 1989 r. Odtąd (...) ds. M. przy Ministrze Kultury zaniechała rozpatrywania wniosków o zwrot uznając, że roszczenia są przedawnione.

Bezsporne, nadto

Okoliczność powszechnie dostępna: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11.

We wcześniejszej sprawie toczącej się pomiędzy stronami niniejszego procesu o wydanie innych obrazów, Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. (Wydział I Cywilny) w punkcie 1 wyroku wydanego w sprawie o sygnaturze akt I C 430/15, uwzględnił powództwo w całości i nakazał pozwanemu wydać powodowi następujące ruchomości:

a) portret M. K. (3) autorstwa K. P., ok. 1910, ol. pł. wymiary: 95 cm x 75 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M.. (...);

b) portret H. Z. (1) ze S., początek XIX w., ol. pł, wymiary: 65 cm x 50 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 630;

c) portret B. A. Z., ol. pł., wymiary: 70,5 cm x 68 cm, nr inw. w katalogu zbiorów muzeum M. 870.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że rodzina K. od dawna stara się o odzyskanie dzieł sztuki pochodzących z pałacu K.. Pierwsze działania w tym kierunku powód podjął na początku lat 90-tych. Pismem z dnia 27 lutego 1991 r. powód działając również w imieniu swojego rodzeństwa jako spadkobierców D. K. (powód dysponował już wówczas prawomocnymi postanowieniami o stwierdzeniu nabycia spadku po rodzicach) wystąpił do dyrektora

(...) Narodowego w P. z żądaniem wydania „przedmiotów znajdujących się w (...) Narodowym w P., a pochodzących z majątków K., K. i W.”. Wyjaśnił, że „przedmioty te” stanowiły własność jego ojca D. K. i zostały zabezpieczone w (...) po II Wojnie Światowej. Do pisma powód załączył dokumenty świadczące o tym, że przed wojną własność majątku K., W. i K. należała do rodziny K. (D. K. był wpisanym do księgi wieczystej właścicielem K. i K., zaś jako właściciel W. w księdze figurował jego syn P. K.) oraz postanowienia spadkowe i pełnomocnictwa. Powód w dniu 27 lutego 1991r. skierował również do dyrektora (...) Narodowego w P. pismo w którym „pragnął potwierdzić, że znajdujące się w (...) Narodowym (...) pochodzą z K. i stanowią własność rodziny K.”. Powód wskazał w tym piśmie na koligacje rodziny K. i Z., wyjaśniając, że jego matka Z. K. (2), żona D. była z domu Z. i również ojciec D. K. ożenił się z Z. (J.), która była wnuczką generała J. Z. (1) i Z. z domu P., dlatego w zbiorze obrazów znajdują się również portrety P.. Powód wskazywał również, że w żadnej innej rodzinie ziemiańskiej w W. nie było przedstawicieli rodziny Z. z (...) i że niektóre portrety Z. są bardzo dobrze widoczne na fotografiach wnętrza pałacu w K. opublikowanych w 1913r. w drukowanym albumie pt. „Uroczystość weselna Z. K. (2) i F. S.. K., 21 października 1913”. Powód nie miał wówczas rozeznania jakie konkretnie obrazy należące do rodziny K. znajdują się w (...). Pozwany nie przedstawił powodowi ani innym spadkobiercom żadnego spisu tych obiektów, przechowywanych w magazynach (...) ani nie udzielił im informacji jakie obrazy znajdują się w jego zasobach. Z analogicznym żądaniem o zwrot obrazów powód wystąpił również do (...) Narodowego w W.. W krótkim czasie odzyskał wszystkie przedmioty, które znajdowały się w (...) w W.. Natomiast w P. postępowanie przedłużało się. Doszło do spotkania zainteresowanych z dyrektorem (...) na którym ustalono, że zostanie złożony „pełny wniosek” ze wskazaniem listy obiektów będących w posiadaniu rodziny K. przed 1939r. W 1992r. zmarli bracia powoda P. K. i L. K. (zamieszkały w Kanadzie), więc udzielone przez nich pełnomocnictwa wygasły i konieczne było przeprowadzenie postępowań o stwierdzenie nabycia spadku oraz uzyskanie niezbędnych pełnomocnictw od spadkobierców (część zamieszkiwała za granicą). W 2002r. zmarł brat powoda J., w (...) córka L. K., a w 2008r. jego żona i jedyna spadkobierczyni - I. K. (1). W 2010r. zmarła żona P. T. M. K. (4). To wszystko miało wpływ na odwlekanie się w czasie sprawy zwrotu obrazów. Do tego jeszcze spadkobiercy D. K. na własną rękę musieli ustalić jakie konkretnie obiekty pochodzące z majątku K. znajdują się w (...). W tym celu córka powoda S. P. (1) przeglądała katalogi muzeum, rozmawiała z pracownikami (...), pozyskała kopię kart inwentarzowych portretu H. Z. (2) i jego żony od osoby, która naukowo zajmowała się badaniem tego portretu (portret H. Z. (2) był na liście „(...)” i został zwrócony). Sama również próbowała dotrzeć do kart inwentarzowych portretów K. i Z., ale dostępu jej odmówiono. Mniej więcej w (...) córka powoda uzyskała pewność, że w zasobach muzeum znajduje się portret H. Z. (1) i biskupa A. Z.. Znaczna część portretów przechowywana była w magazynach (...) i w ogóle nie była wystawiana ewentualnie wystawiano je sporadycznie. W 2002r. powód zwracał się do dyrekcji (...) o wypożyczenie dwóch lub trzech portretów rodzinnych z kolekcji obrazów pochodzących z K. i znajdujących się w (...) od 1945r., a przechowywanych w magazynie zobowiązując się poddać je renowacji. Wskazał, że szczególnie chodzi mu o wizerunki prapradziadków H. i I. K. (2), które wisiały w jadalni w pałacu w K.. Obrazy nie zostały mu wypożyczone. W (...) córki powoda S. P. (1) oraz B. H. zwróciły się do dyrektora (...) Narodowego w P. o wyrażenie zgody na oględziny i sfotografowanie obrazów znajdujących się w magazynach (...), a pochodzących ze zbiorów rodziny K. z K. oraz z K. pod K.. Dostały jednak odpowiedź odmowną. W kwietniu 2007r. w sprawie zwrotu obrazów do pozwanego kierował pisma adw. K. K. (6), który dysponował pełnomocnictwem udzielonym przez córkę powoda S. K. - P.. Wzywał wówczas do zwrotu 23 dzieł według załączonego wykazu, wśród nich nie wymieniono jednak spornych portretów. Ostatecznie sprawą odzyskania obrazów S. P. (1) zajęła się osobiście wraz z bratanicą powoda H. B. (córka P. K.). Obie działając w imieniu pozostałych spadkobierców w kwietniu 2008r. skierowały do pozwanego pismo w którym, „ponowiły prośbę o zwrot obrazów zagrabionych nam w czasie okupacji i przejętych przez powojenne władze polskie”, domagając się zwrotu wszystkich obiektów pochodzących z majątku w K. oraz z W. i K., również tych które zostały przekazane do (...) ze składnicy muzealnej w M.. Do pisma załączono fotografie wnętrza pałacu w K. oraz spis obrazów obejmujący 60 obiektów pochodzących ze zbiorów rodziny K. w K. „przeniesionych lub najpewniej przeniesionych po wojnie do (...) Narodowego w P.”, 4 obrazy ze zbiorów rodziny K. we W. i 5 obrazów ze zbiorów rodziny K. w K.. W tym spisie ujęto sporne portrety H. ze S. Z., biskupa A. Z. oraz M. K. (3). W odpowiedzi dyrektor (...) W. S. zapewnił H. B., że (...) Narodowe w P. ze zrozumieniem odnosi się do kwestii zwrotu obrazów pochodzących z kolekcji rodziny K. z K. i W., wskazując że podjęcie jakichkolwiek działań dotyczących tych obrazów możliwe będzie dopiero po przeprowadzeniu wszystkich koniecznych postępowań sądowych w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku i wykazania umocowania do działania w imieniu wszystkich spadkobierców. Zwrócił się również o przedłożenie

wszelkich dokumentów wskazujących na istnienie prawa własności rodziny K.. W piśmie z dnia 7 stycznia 2009r. skierowanym do pozwanego S. P. (1) zwróciła się z prośbą o „dołączenie do listy obrazów, które (...) jest gotowe zwrócić” kolejnych dwudziestu obrazów pochodzących z K. i dwóch z K., a wśród nich kolejny raz wskazała sporny portret H. ze S. Z.. W piśmie z dnia 26 lutego 2009r. skierowanym do H. B. dyrektor (...) zwrócił się o wyjaśnienie wątpliwości, czy właścicielem majątku we W. był P. K. czy też jego ojciec D. K.. W lipcu 2009r. S. P. (1) wystosowała do dyrektora (...) kolejne pismo do którego załączyła postanowienie spadkowe po I. K. (1) (żonie L. K.) i poprosiła o dołączenie do listy obrazów, które (...) jest gotowe zwrócić” kolejnych 22 pozycji, w tym kolejny raz wskazała portret biskupa A. Z. (M. 870) i portret H. ze S. Z. (M. 630). Listy obrazów, których zwrotu spadkobiercy D. K. domagali się od pozwanego precyzowane i uzupełniane były sukcesywnie, w miarę jak S. P. (1) zapoznawała się z informacjami zawartymi w katalogach muzeum. Od początku intencją powoda, a później działającej również w jego imieniu córki było uzyskanie zwrotu wszystkich obrazów pochodzących z majątków K., nigdy nie zamierzali swoich żądań ograniczać do jakiejś konkretnej listy obiektów, ale taka konkretyzacja roszczeń była konieczna i - z racji ograniczonego dostępu do informacji dotyczących tego, jakie dzieła znajdują się w magazynach (...) - rozciągnięta w czasie. W kwietniu 2011r. S. P. (1) przedłożyła pozwanemu brakujące pełnomocnictwa oraz postanowienia spadkowe i ponownie zwróciła się m.in. o zwrot spornych portretów („o dołączenie do pozostałych”). Ostatecznie w grudniu 2011r. powodowi i innym spadkobiercom D. M. Narodowe w P. wydało 31 obrazy, w tym portrety ich przodków z rodziny K. i Z., ale nie wszystkie. S. P. (1) dowiedziała się wtedy, że z żądaniem zwrotu pozostałych dzieł muszą wystąpić na drogę sądową. Portret M. K. (3) mimo, że pierwotnie został ujęty na liście zwracanych obrazów, to ostatecznie nie został rodzinie K. przekazany. Zwrócono jeden z dwóch portretów biskupa A. Z., które znajdowały się w K. oraz portret generała J. Z. (1) i jego dziadka I. Z., a portretu matki generała H. Z. (3) z domu S. już nie, podobnie zresztą jak portretu babki generała M. Z. (żony I.). Domagając się zwrotu obrazów spadkobiercy D. K. dysponowali jedynie przedwojennymi zdjęciami wnętrza pałacu, nie mieli żadnych innych dokumentów potwierdzających ich prawo własności. Na obrazach nie było żadnych znaków własnościowych. Nie wszystkie jednak portrety rodziny Z. pochodzące z K. były widoczne na tych zdjęciach, czym mimo oświadczeń powoda, że z pewnością były one w posiadaniu rodziny i wisiały w pałacu, pozwany uzasadniał odmowę ich zwrotu. Ostatecznie zwrócono rodzinie K. wszystkie obrazy, które znalazły się w pozwanym (...) jako przywiezione bezpośrednio z majątku w K. oraz około połowę tych, które były na liście przekazanych pozwanemu ze Starostwa Powiatowego w M.. Pismem z dnia 6 marca 2012 r. dyrektor (...) Narodowego w P. W. S. zwrócił się do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z prośbą o „wyrażenie zgody na wykreślenie z inwentarza kolejnych obrazów pochodzących z majątków ordynacji K. w celu wydania ich prawowitym właścicielom”, wskazując że chodzi tu o portret M. K. (3) (numer inwentarzowy (...)) i portret M. Z. (numer inwentarzowy M. 829). Dyrektor wyjaśnił, że obrazy te zostały przekazane protokolarnie do (...) Narodowego w P. przez Starostwo w M. w dniu 28 maja 1949r. jednakże adnotacje na odwrocie karty inwentarzowej wskazują, że pochodzą one ze zbiorów rodziny K. w K. i że powyższe okoliczności skłoniły (...) Narodowe w P. do uznania roszczeń rodziny Państwa K. zgłoszonych do w/w obrazów. W odpowiedzi, w piśmie z dnia 30 maja 2012 r. Minister oświadczył, że nie wyraża zgody na zwrot tych obrazów (wykreślenie obiektów z inwentarza muzeum).

Dowód: - wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w P. z dnia 3 listopada 2016 r. w sprawie o sygnaturze I C 430/15 wraz z uzasadnieniem - k. 282 i k. 289-309 akt I C 430/15

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez stronę pozwaną. Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, w sprawie o sygnaturze akt II Ca 151/17, oddalił apelację i zasądził od pozwanego na rzecz powoda całość kosztów postępowania odwoławczego.

Dowód: – wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 czerwca 2017 r. (II Ca 151/17) – k. 341 akt I C 430/15

W dniu 1 września 2014 r. A. K. (1) złożył w tutejszym Sądzie wniosek o zawezwanie (...) do próby ugodowej w sprawie wydania spornych obrazów oraz kilku innych. Do zawarcia ugody nie doszło. Nikt inny nigdy nie rościł sobie praw do portretów objętych niniejszym sporem.

Bezsporne, nadto

Dowód: - kopia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej – k. 72-75v

Brak oznaczeń, zdjęć i dokumentów potwierdzających własność utrudniał i wydłużał całą procedurę weryfikacji prawa własności obrazów rodziny K.. Na obrazach nie było żadnych znaków własnościowych. Konieczne było przeprowadzenie kwerendy w celu ustalenia, które z żądanych obrazów znajdują się w zasobach (...) Narodowego w P.. Obrazy nie zostały wydane stronie powodowej.

Dowód: - zeznania świadka Z. F. – k. 391-392

- zeznania świadka K. T. – k. 392-393

- zeznania świadka A. K. (2) – k. 394

- zeznania świadka M. G. – k. 394-395

Powyższy stan faktyczny był częściowo sporny, a ustalony został na podstawie dokumentów, zeznań świadków, na podstawie opinii biegłego. Przede wszystkim było sporne to, czy opisane w pozwie obrazy, których wydania powód domagał się od pozwanego stanowiły przed wojną własność D. K..

Wartość dowodowa dokumentów nie była kwestionowana przez strony i nie znaleziono podstaw, by czynić to z urzędu. Pozwany podważał jedynie rzetelność a przez to wiarygodność uczynionych w kartach inwentarзовych adnotacji o pochodzeniu portretu biskupa A. Z. i M. K. (3) z majątku w K., o czym szczegółowo poniżej.

Zeznania świadków S. P. (3) oceniono jako wiarygodne, gdyż były spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniały i korespondowały w pozostałym materiale dowodowym. Świadek S. P. (1) w sposób rzeczowy przedstawiła działania spadkobierców, które doprowadziły do odzyskania przeważającej części obrazów.

Sąd co do zasady uznał za wiarygodne zeznania Z. F., K. T., A. K. (2), M. G., bowiem zeznania te pokrywały się ze sobą wzajemnie. Niemniej jednak Sąd miał na uwadze to, że wszyscy ci świadkowie są pracownikami pozwanego i przez to byli pośrednio zainteresowani korzystnym dla pozwanego rozstrzygnięciem. Z uwagi na powyższe Sąd oceniając te zeznania podszedł do nich z dużą dozą ostrożności.

Świadek Z. F. zeznała, że muzeum nie kwestionuje Żądań Rodziny K. co do obrazów, które zostały przywiezione w 1945 bądź 1946 r. z K., natomiast problem jest z obrazami, które przyjechały z M. w 1949 r. Świadek zeznała, że w M. znalazły się obiekty z różnych majątków i dlatego pozwane muzeum nie ma pewności, że obrazy o które wystąpiła pani K. pochodziły z K.. Nadto świadek zeznała, że obiekty o których mowa w dokumencie z 2019 r., mogły być własnością rodziny, która w czasie wojny zamieszkiwała w majątku w K.. Świadek zeznała, że niektóre z tych obrazów mogą w zasadzie należeć do każdego z uwagi na brak oznaczeń właścicielskich. Co do żadnego z tych obrazów nie można mieć 100% pewności, kto był ich właścicielem. Gdyby jakkolwiek rodzina zwróciła się z podobnym żądaniem to procedura byłaby taka sama. Świadek zeznała też, że gdy pani K. przedstawiała jej różnego rodzaju dokumenty i zdjęcia dotyczące obrazów, to za każdym razem świadek przekazywała jej informacje, że gdyby dysponowała jakimiś ważniejszymi dokumentami lub zdjęciami to byłaby łatwiejsza rozmowa.

Świadek K. T. zeznała, że w zasobach muzeum odnaleziono osiem obiektów, które to obiekty zostały przewiezione do pozwanego muzeum ze składnicy w M.. Niemniej jednak jak dodała, muzeum nie potrafi wskazać skąd te obrazy zostały przywiezione do M. i czyją stały się własnością, a pani S. P. (1) nie przedstawiła żadnych dokumentów czy zdjęć potwierdzających pochodzenie obrazów z K.. Świadek twierdziła też, że składnice muzealne znajdowały się w różnych większych miejscowościach jak J. czy M.. Były tam zwożone obiekty z majątków poniemieckich i podworskich. Obiekty te były zabezpieczone przed grabieżą lub zniszczeniem. One były przekazywane do jednostek muzealnych, które zaczęły działalność po wojnie z najbliższych okolic.

Świadek A. K. (2) zeznała, że osiem z obrazów których wydania domaga się Rodzina K. należy do galerii, którą świadek się opiekuje. Jak wskazała, pięć z nich przedstawia portret rodziny Z. a jeden to portret J. K. (1), przy czym

są to portrety mężczyzn., których nazwiska nie zostały wpisane do inwentarza. Świadek podała, że informacje o tym dlaczego portrety Z. mogły znajdować się w zbiorach kwileckich posiada z książki profesora K.. Zeznała też, że na dwóch obrazach nie ma inskrypcji kogo one przedstawiają, ani żadnych innych danych na to wskazujących. Jest tylko informacja w inwentarzu że zostały przywiezione ze składnicy z M.. Świadek twierdziła przy tym, że mogą one pochodzić z majątku w S., niemniej jednak jak podkreśliła, są to tylko jej przypuszczenia. Zaznaczyła przy tym, że jeden z tych portretów przypomina wizerunek młodego S. L.. L. byli spokrewnieni z O., a S. leży w podobnej odległości od M. co K., z kolei drugiego z portretu nie udało się zidentyfikować. Świadek wskazała też, że S. należał do O., którego ostatnią właścicielką była K. O., córka S. L.. Do składnicy w M. przywożono obiekty z Ł. czy Ś., które to miejscowości położone są w powiecie (...). Na tych obrazach nie ma informacji skąd one pochodzą. Nie ma żadnych dowodów, że te dwa obrazy mogły przyjechać z K.. Dodała też, że nic nie wie o żadnym spisie lub dokumencie na którym obrazy te mogłyby być umieszczone.

Świadek M. G. zeznała, że część obrazów których wydania domaga się strona powodowa były w galerii której była kuratorem. Świadek zeznała też, że jakimś dowodem na potwierdzenie własności jest notatka przekazana przez S. K.-P., niemniej jednak nie ma pewności co do tego, że obrazy są własnością Państwa K..

Jak już wyżej wskazano, zeznania te należało uznać za wiarygodne, jednakże z ich treści wynika, że sposób weryfikacji prawa własności obrazów stanowiących przedmiot sporu przez pracowników muzeum świadczy o tym, że pozwane muzeum nie przejawiało woli wydania tych dzieł sztuki prawnowitym właścicielom. Zauważyć należy, że czynności podejmowane przez pracowników muzeum, charakteryzujące się wysokim stopniem sformalizowania, a co za tym idzie przeszkodom stawianym początkowo A. K. (1), a następnie S. P. (1) w procesie wykazywania uprawnień właścicielskich utrudniały przeprowadzenie dowodu własności. Nie wzięto bowiem pod uwagę tego, że powód mógł zapamiętać jakie obrazy wisiały na ścianach jego rodzinnego domu, mimo że było ich kilkadziesiąt. Dla powoda były to bowiem obrazy charakterystyczne, portrety upamiętniające jego przodków – prababki i pradziadków, a nie wizerunki osób obcych, jakieś tam dzieła sztuki. Niewykluczone, że z tymi osobami łączył powód jakieś wspomnienia bądź historie przekazywane w rodzinie z pokolenia na pokolenie. Te portrety pełniły więc rolę współczesnych fotografii rodzinnych i były obecne w jego życiu od urodzenia. Zaznaczyć jeszcze należy, że powód domagając się w 1991r. zwrotu obrazów nie wskazywał na konkretne obiekty, bo o tym jakie konkretnie obrazy pochodzące z K. znajdują się w zasobach (...) dowiadywał się sukcesywnie, na skutek podejmowanych przez siebie i innych spadkobierców działań.

Zeznania W. S. okazały się wiarygodne, ale Sąd jedynie w minimalnym zakresie wykorzystał ich treść do ustalenia okoliczności faktycznych niniejszej sprawy. Świadek posiadał jedynie ogólną wiedzę na temat przebiegu postępowania o zwrot obrazów rodzinie K., a okoliczności o których zeznawał były bezsporne.

Sąd uznał opinię biegłego dr A. B. za przydaną do ustalenia okoliczności faktycznych niniejszej sprawy przede wszystkim w zakresie wartości artystycznej obrazów stanowiących przedmiot sporu. Opinia sporządzona przez biegłego dr A. B. nie zawiera luk i błędów logicznych. Tok rozumowania biegłego został przez niego szczegółowo przedstawiony w sposób jasny. Wnioski swoje biegły należycie uzasadnił przedstawiając zarówno elementy faktyczne stanowiące podstawę wyliczeń w niej zawartych, jak i elementy obowiązującego w tej materii prawa. W związku z tym Sąd nie znalazł żadnych podstaw ku temu aby zakwestionować wiarygodność tego dowodu.

Ciężar udowodnienia faktu, że sporne obrazy stanowiły własność rodziny K. spoczywał na powodzie, gdyż fakt ten uzasadniał jego roszczenie o ich wydanie. Na podstawie przeprowadzonych dowodów i w drodze domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) opartego na zasadach logiki i doświadczenia życiowego Sąd ustalił, że sporne trzy portrety pochodzą z pałacu w K. i przed wojną stanowiły własność ojca powoda D. K.. Domniemanie faktyczne nie zmieniło rozkładu ciężaru dowodu, z tymże do podważenia domniemania faktycznego wystarczający byłby dowód przeciwny, stanowiący wykazanie że twierdzenia powoda są wątpliwe, nie zostały udowodnione lub nie da się ich ustalić.

Zdaniem Sądu o tym, że sporne obrazy stanowiły własność K. świadczą następujące okoliczności. Sporne portrety przywieziono do (...) Narodowego w P. w 1949r. ze składnicy muzealnej w M., a tam z kolei trafiły obiekty zabytkowe pochodzące z majątków (dworów) położonych na terenie powiatu (...), w tym z K.

Obrazy to wizerunki przodków powoda z rodziny K. i Z., przy czym w W. tylko rodzina K. była w pewnym stopniu spokrewniona z rodziną K. (co było bezsporne). Pozwani poza wątpliwościami odnośnie tego, że obrazy te nie pochodzą z majątku w K. nie przedstawili żadnych dowodów, na to, aby tak nie było. Skoro obrazy przedstawiły członków tych dwóch rodzin, to z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można stwierdzić, że pochodziły one z K., zwłaszcza, że w niniejszym postępowaniu nie wykazano, aby portrety tych rodzin znajdowały się w innych majątkach. Dodatkowo wskazać należy, że A. K. (1) w sprawie I C 430/15 zeznał, że sporne obrazy znajdowały się na ścianach jego domu rodzinnego (pałacu w K.), co jak już wskazywano było wiarygodnym przekazem, o czym świadczą również wyżej wskazane argumenty. Dodatkowo niniejszy proces różni się o od procesu prowadzonego przed tutejszym Sądem pod sygnaturą I C 430/15, że strona powodowa złożyła do akt odnalezione po zakończeniu wcześniejszego procesu dokumenty w postaci pokwitowania z dnia 11.08.1945 r., 10.08.1945 r. i 18.10.1945 r. Z dokumentów tych wynika, że przedmioty tam zamieszczone znajdowały w majątku K., a strona pozwana nie kwestionowała, że część obrazów z tych dokumentów, to obrazy objęte pozwem. Sam fakt, że w składnicy w M. znajdowały się również obrazy z innych majątków nie przekreśla tezy, że nie było tam również obrazów z K. stanowiących własność rodziny powódki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Treść żądania pozwu i przytoczone w pozwie okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie wskazują na dochodzenie przez powoda w odniesieniu do oznaczonych w pozwie ruchomości (dzieł sztuki) roszczeń windykacyjnych w związku z pozbawieniem jego poprzednika prawnego w 1945 r. posiadania tych ruchomości (władztwa nad nimi). Podstawę żądania pozwu stanowił zatem art. 222 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 209 k.c. każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa.

Roszczenie windykacyjne przysługuje przeciwko każdemu, kto w sposób nieuprawniony włada cudzą rzeczą i roszczenie o wydanie rzeczy może być realizowane przez każdego ze współwłaścicieli jako przykład typowej czynności zmierzającej do zachowania wspólnego prawa (art. 209 k.c.). Powództwo windykacyjne jako zmierzające do najdalej idącej ochrony przedmiotu współwłasności przed osobami trzecimi, jest najbardziej typowym przykładem czynności zachowawczej jednego współwłaściciela na korzyść wszystkich współuprawnionych. Z kolei legitymacja czynna żony powoda wynikała z aktu, że po jego śmierci jako jego spadkobierczyni wstąpiła we wszystkie jego prawa i obowiązki.

Powód, a następnie jego następca prawny jako współwłaściciel ruchomości będących przedmiotem sporu mogli zatem skutecznie wytoczyć powództwo o ich wydanie przeciwko pozwanemu, który włada tymi ruchomościami.

Zdaniem Sądu, na co wskazano wyżej, powodowie wykazali, że obrazy te stanowiły własność jego rodziny.

Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia powoda, który okazał się bezzasadny. Zgodnie z art. 223 § 1 kc Roszczenia właściciela przewidziane w artykule poprzedzającym nie ulegają przedawnieniu, jeżeli dotyczą nieruchomości, z czego należy wyprowadzić wniosek, że roszczenie o wydanie ruchomości podlegają przedawnieniu

Poprzednik prawny powoda utracił własność obrazów po II wojnie światowej. Jego spadkobiercy nie mogli jednak dochodzić przed sądami polskim roszczeń o wydanie przedmiotów aż do zmian ustrojowych, do których doszło po 1989 roku. Wykonywanie prawa, jest możliwość dochodzenia podlegającego ograniczeniu prawa podczas biegu terminu przez osobę uprawnioną przy zastosowaniu środków przymusu państwowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 331/08, LEX nr 500171, i cytowane w nim orzeczenia). Stan ten uzasadniał zatem zawieszenie biegu przedawnienia tych roszczeń zarówno według prawa obowiązującego przed wejściem w życie kodeksu cywilnego, jak i według kodeksu cywilnego aż do zmian ustroju w 1989 r.

Zgodnie z art. 121 pkt 4 k.c. bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju - przez czas trwania przeszkody. Wcześniej obowiązujące przepisy przewidywały analogiczną regulację. Według stanowiska orzecznictwa, stan faktycznej niemożności efektywnego dochodzenia swych praw na drodze prawnej wywołany uwarunkowaniami politycznymi o powszechnym zasięgu oddziaływania jest porównywalny ze stanem siły wyższej (zawieszenia wymiaru sprawiedliwości), uniemożliwiającym uprawnionemu dochodzenie swych roszczeń przed sądem lub innym właściwym organem (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, i z dnia 13 października 2005 r., I CK 162/05, uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43).

Przewidziany w art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń majątkowych mógł w odniesieniu do dochodzonych przez powoda roszczeń windykacyjnych rozpocząć bieg dopiero w czerwcu 1989 r.. Wskazać należy, że obecnie ustawodawca przewiduje 6 letni termin przedawnienia w związku z wejściem w życie ustawa o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104). Zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, zatem do roszczeń, które przedawniły się przed wejściem w życie tej ustawy (9 lipca 2018 r.) mają zastosowanie dotychczasowe przepisy.

Sąd nie podzielił stanowiska powoda, że bieg terminu przedawnienia został przerwany na skutek uznania roszczeń powoda o zwrot obrazów wskazując, że wnosi o zwrot przedmiotów znajdujących się w (...) Narodowym w P. pochodzących majątku K., K. i W.. a powodowie nie wskazują jakie zachowanie pozwanego na to wskazują.

Zdaniem Sadu nie doszło również do zrzeczenia się korzystania przez pozwanego z zarzutu przedawnienia

Podzielić przy tym należy stanowisko Sądu Okręgowego w Poznaniu wyrażane w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 czerwca 2017 r. (II ca 151/17) przy rozpoznaniu apelacji w poprzedniej sprawie nie należy bowiem pochopnie przyznawać waloru zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wszelkim zachowaniom dłużnika zmierzającym choćby do częściowego zaspokojenia wierzyciela czy jakimkolwiek próbom regulacji sytuacji stron. Restryktywna interpretacja wszelkich zachowań... takich zachowań dłużnika rodziłaby irracjonalne i niepożądane skutki dla dłużnika, który w obawie przed ewentualną złą, niezamierzoną wykładnią jego zachowania odmawiałby spełnienia chociażby niespornej części świadczenia. Nadto, decydując się nawet na częściowe wykonanie zobowiązania, dłużnik nie powinien być traktowany jak podmiot, który automatycznie pozbawia się zarzutu przedawnienia co do pozostałych części świadczenia. Skoro zatem zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest szczególnym osobistym uprawnieniem dłużnika, w wyniku którego, jako oświadczenie woli dłużnika prowadzącego do unicestwienia przysługującego mu prawa podmiotowego kształtującego dochodzi w drodze jednostronnej czynności prawnej do przekształcenia zobowiązania niepełnego ponownie w zupełne, to właśnie z uwagi na te daleko idące skutki prawne, zamiar i znaczenie tych następstw działania dłużnika muszą być niewątpliwe.

Wskazać jednak należy, że podniesienie zarzutu przedawnienia może w konkretnych, wyjątkowych okolicznościach stanowić nadużycie prawa. Za zastosowaniem art. 5 k.c. mogą przemawiać zwłaszcza leżące po stronie zobowiązanego przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1997 r., I CKN 323/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 79 i z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00). W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy można uznać podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa. Zdaniem Sądu przyczyną opóźnienia powoda z wystąpieniem na drogę sądową w stosunku do dochodzonych roszczeń było jego, trwające przez lata, przekonanie, że pozwany dokona zwrotu wszystkich obrazów pochodzących z majątku w K.. Wskazać należy, że pozwane (...) od momentu zgłoszenia tego roszczenia pozytywnie odnosiło się do zadania powoda zwracając dużą część zbiorów A. K. (1) oczekiwał na dobrowolne wydanie mu również spornych przedmiotów, które stanowią integralną całość z tymi, które do tej pory zwrócono i nie mógł przewidzieć, że ostatecznie pozwany zakwestionuje własność tych trzech portretów, których dotyczy pozew. Dodatkowo wskazać należy, że pozwane (...)

nie ułatwiało rodzinie K. ustalenia jakie dzieła sztuki stanowiące własność rodziny powoda znajdują się z jego zbirach. To wszystko nie obciążało powoda, a uzasadniało przyczyny wieloletniego opóźnienia w wystąpieniu na drogę sądową. Podzielić należy również stanowisko SO, że okolicznością istotną w sprawie była bezprawność przejęcia nieruchomości pałacowej z parkiem wraz ze znajdującymi się w niej ruchomościami. Brak podstawy prawnej do przejęcia tego majątku został potwierdzony decyzją Wojewody (...) z dnia 20 marca 2012 roku. Od tego momentu spadkobiercy uzyskali już pewność, że majątek pałacowy nie podpadał pod działanie dekretu o reformie rolnej oraz że przejmowane rzeczy ruchome mające wartość muzealną lub artystyczną także nie stały się własnością Skarbu Państwa

Zdaniem pozwanego (...) Narodowego legitymacja czynna Skarbu państwa wynikała z konieczności zastosowania w niniejszej sprawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. nr 13, poz. 87 zm.) zgodnie z art. 1 ust. 1 tego dekretu

Wszelki majątek (ruchomy i nieruchomy) osób, które w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. utraciły jego posiadanie, a następnie go nie odzyskały, jest majątkiem opuszczonym w rozumieniu niniejszego dekretu. Zgodnie z art. 34 ust. 1 dekretu Skarb Państwa i związki samorządu terytorialnego nabywają przez przedawnienie (zasiedzenie) tytuł własności majątków opuszczonych:

a) co do nieruchomości z upływem lat 10,

b) co do ruchomości z upływem lat 5, licząc w obu przypadkach od końca roku kalendarzowego, w którym wojna została ukończona.

Sąd tej argumentacji nie podziela. Wskazać bowiem należy, że tymczasowemu zarządowi państwowemu w rozumieniu dekretu z 1946 r. podlegał majątek opuszczony w pojęciu art. 1 ust. 1 dekretu. Przytoczony przepis stanowił zaś, że majątkiem opuszczonym w rozumieniu dekretu z 1946 r. jest wszelki majątek (ruchomy i nieruchomy) osób, które w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. utraciły jego posiadanie, a następnie go nie odzyskały. Podstawowe założenia i cel przepisów o majątkach opuszczonych były - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale całej Izby Cywilnej 1 CO 9/56 - odmienne niż np. przepisów o reformie rolnej, o upaństwowieniu lasów i o upaństwowieniu przemysłu. Przepisy dekretu z 1946 r. nie miały charakteru norm zmierzających do nacjonalizacji mienia obywateli, a ich zasadniczym celem było zabezpieczenie mienia obywateli, którzy w związku z wojną utracili jego posiadanie. Dekret z 1946 r. traktował upaństwowienie mienia opuszczonego jako ostateczność, którą należało przyjąć tylko dlatego, że szkodliwy z punktu widzenia gospodarczego stan tymczasowości nie mógł trwać bez żadnych ograniczeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2004 r., V CK 328/03, LEX nr 183779). Podzielić należy również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z dnia 19 grudnia 1960 r. (I CR 412/60), że z chwilą gdy Państwo przejmuje mienie opuszczone pod swój zarząd na podstawie innych przepisów aniżeli przepisy o majątkach opuszczonych (a wśród nich na podstawie przepisów o nacjonalizacji), mienie to traci tym samym charakter mienia opuszczonego w rozumieniu art. 1 dekretu z 8 marca 1946 r. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że celem dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich nie była nacjonalizacja mienia obywateli, którzy byli zmuszeni opuścić je w związku z wojną, lecz zabezpieczenie tego mienia, przy czym zabezpieczenie to odbywało się przez zarząd państwowy. Natomiast upaństwowienie tego mienia było tylko koniecznością gospodarczą związaną z wieloletnim nieupominaniem się o nie przez osoby do tego uprawnione. Sąd Najwyższy zajął wobec tego stanowisko, że objęcie posiadania mienia przez inny niż urząd likwidacyjny organ państwowy jest równoznaczne z utratą przez urząd likwidacyjny uprawnienia do zarządu mieniem opuszczonym na rzecz innego organu Państwa. Jest przy tym rzeczą obojętną, czy do tego w rzeczywistości doszło; istotne jest to, że organ powołany do zarządu mieniem opuszczonym traci ten zarząd w świetle prawa. W takim przypadku zarząd mieniem opuszczonym w trybie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. gaśnie i staje się bezprzedmiotowy, a tym samym zasadniczy cel, dla którego dekret ten został powołany do życia, nie może już być nadal osiągany. Sąd Najwyższy dostrzegł już wówczas, że inna interpretacja pozbawiałaby właściciela możliwości zapobieżenia utracie prawa własności na rzecz Państwa na skutek upływu terminu z art. 34 dekretu, w szczególności przez wytoczenie powództwa windykacyjnego. W tamtej sprawie właściciel nie mógł wytoczyć powództwa windykacyjnego, gdyż po pierwsze - od chwili zaliczenia określonego składnika majątkowego do składników podlegających nacjonalizacji sąd przestawał być organem właściwym do dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 111 pkt 2 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. z 1950.34.311), a po

drugie - takie wytoczenie powództwa nie miałyby w ogóle na celu dochodzenia roszczenia w rozumieniu tego samego przepisu, a tym samym nie mogłyby przerwać biegu terminu przedawnienia. Już wówczas zatem Sąd Najwyższy wykluczał możliwość posiłkowania się przepisami dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich w celu nabycia przez Państwo własności mienia, które znacjonalizowano uprzednio na podstawie innych przepisów, gdy decyzje te okazały się następnie wadliwe, i jednoznacznie dał wyraz temu, że przeciwna interpretacja nie może być uznana za słuszną, gdyż „stawiałaby obywatela (lub osobę prawną) w sytuacji bez wyjścia, skoro obywatel nie mógłby, pomimo wszelkich usiłowań, zapobiec utracie swej własności z mocy art. 34 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, chociaż się tą własnością jak najbardziej interesuje i chociaż czyni wszystko, czego dla zachowania jego praw wymagają odeń przepisy, na podstawie których jego mienie zostało zaliczone do składników ulegających nacjonalizacji”. Podzielić przy tym należy stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 kwietnia 2014 r. (nie publ., cytowane za uzasadnieniem wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 czerwca 2016 r., I ACA 2305/15, LEX nr 2084127) analogicznie trzeba ocenić objęcie w niniejszej sprawie zarządu majątkiem ruchomym przez organy przeprowadzające reformę rolną, nawet jeżeli po fakcie okazało się, że objęcie majątku reformą rolną nie było prawidłowe. Należy zdecydowanie odrzucić możliwość sanowania nieprawidłowości, jakich dopuszczało się Państwo przy okazji wykonywania dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, poprzez sięganie zastępczo do fikcji majątku opuszczonego. Wskazać zatem należy, że sporne obrazy nie zostały objęte w zarząd z uwagi na to, że stanowiły majątek opuszczony, ale dlatego, że zespół pałacowo – parkowy w majątku K. został bezpodstawnie przejęty przez Skarb Państwa w wykonaniu dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej. Wraz z przejściem nieruchomości przejęte zostały również wszystkie ruchomości znajdujące się tam . Decyzją Wojewody (...) z dnia 20 marca 2012 r. wyraźnie stwierdzono, że zespół ten nie podpadał pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, stąd uznać należy, że przejście nieruchomości i ruchomości należących do poprzedników prawnych powódki było bezprawne. Stosowanie obecnie przepisów dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich dla uzasadnienia własności Skarbu Państwa nad spornymi obrazami stanowiłoby sanowanie takiego bezprawnego przejęcia nieruchomości i ruchomości znajdujących się w K., stąd też Sąd uznał ,ze Skarb Państwa nie stał się właścicielem spornym obrazów na podstawie 34 ust. 1 tego dekretu i oddalił powództwo wobec Skarbu Państwa

O kosztach w punkcie 3 wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c obciążając nimi (...) narodowe. Do kosztów tych należy zaliczyć; opłatę sądową od pozwu w kwocie 2175 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt. 5 w zw. z § 19 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).Zmiana wartości przedmiotu sporu w toku procesu w i instancji nie dała możliwości podwyższenia wynagrodzenia.

W punkcie 4 wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.) nakazano ściągnąć od pozwanego muzeum narodowego kwoty 2486,12 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (1261,12 zł jako koszty opinii biegłego pokryte przez Skarb Państwa i 1225 zł jako opłaty od rozszerzonego powództwa)

Sędzia Mariusz Gotowski